

Sygn. akt **XXVII Ca 2753/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Fronczak
Sędziowie:	SO Robert Zegadło (spr.) SR del. Wiesława Śmich
Protokolant:	st. sekr. sąd. Katarzyna Kondratowicz

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W. i P. W.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

z dnia 19 stycznia 2016 r., sygn. akt VI C 2892/15

1. oddała apelację;

2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. W. i P. W.

kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSR del. Wiesława Śmich SSO Agnieszka Fronczak SSO Robert Zegadło

Sygn. akt XXVII Ca 2753/16

UZASADNIENIE

Powodowie A. W. i P. W. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie kwoty 5.352,03 złotych wraz z odsetkami ustawowymi: od kwoty 2.135,00 od dnia 24 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty, od kwoty 1.960,26 złotych od dnia 13 maja 2010 roku do dnia zapłaty, od kwoty 1.256,77 złotych od dnia 03 maja 2013 roku do dnia zapłaty. Na wypadek nie uznania przez Sąd, iż roszczenie powodów na charakter solidarny, wnieśli o zasądzenie od pozwanego kwot wskazanych w pozwie po połowie. Na wypadek uznania, iż odsetki przypadają od terminów późniejszych, aniżeli od dnia następnego po dacie pobrania kwot przez Bank, o zasądzenie odsetek od dnia

23 września 2015 roku, to jest od dnia upływu siedmiodniowego terminu, wyznaczonego pozwanemu w wezwaniu doręczonym mu w dniu 15 września 2015 roku do zapłaty. Nadto wniesli o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie sygn. akt VI C 2892/16 zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów A. W. i P. W. kwotę 5.352,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 września 2015r. do dnia zapłaty; w pozostałej części oddalił powództwo; w tym oddalił żądanie zasądzenia wymienionej kwoty solidarnie na rzecz powodów oraz zasądzenia odsetek ustawowych liczonych od kwot: 2.135,00 zł od dnia 24 kwietnia 2007r., 1.960,26 zł od dnia 13 maja 2010r., 1.256,77 zł od dnia 3 maja 2013r., ponadto zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów A. W. i P. W. kwotę 1.485 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą wydania powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy:

W dniu 20 marca 2007 roku A. C. (obecnie W.) i P. W. złożyli do (...) S.A. wnioski o udzielenie kredytu hipotecznego. A. C. w tym wniosku wskazała, iż prowadzi własną działalność gospodarczą, jest kosmetyczką, powód natomiast zatrudniony był na podstawie umowy o pracę na stanowisku magazyniera w (...). Powodowie wnioskowali o udzielenie kredytu w kwocie 257.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego w W.. Powodowie nie deklarowali wniesienia środków własnych. Zadeklarowali zabezpieczenie kredytu w postaci hipoteki na odrębnej własności kupowanego za kredyt lokalu mieszkalnego, cesji praw z umowy ubezpieczenia na życie, cesji praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, weksła własnego oraz ubezpieczenia kredytu. W przypadku przyznania kredytu zobowiązali się do objęcia kupowanego lokalu mieszkalnego ochroną ubezpieczeniową w ramach generalnej umowy ubezpieczenia zawartej przez Bank z (...) S.A. oraz wyrazili zgodę na przekazanie ich danych przez Bank - podmiotom ubezpieczeniowym: (...) S.A. oraz (...) S.A. Ponadto powodowie wyrazili zgodę na udostępnienie przez Bank (...) S.A. informacji stanowiących ich dane osobowe zawartych w dokumentach bankowych – w celu wykonania generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach hipotecznych zawartej pomiędzy Bankiem, a (...) S.A.

Decyzją kredytową z dnia 30 marca 2007 roku Bank przyznał powodom kredyt, zaś w dniu 5 kwietnia 2007 roku strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Łączna kwota udzielonego kredytu wyniosła 257 000 zł. (kwota 245.000 zł kwota na zakup nieruchomości oraz kwota 12.000 zł na pokrycie opłat około kredytowych). Kredyt zabezpieczony został poprzez hipotekę kaucyjną do kwoty 385 500 zł w nowo założonej księdze wieczystej, a na okres przejściowy do czasu przedłożenia odpisu księgi wieczystej nieruchomości, potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowionej na rzecz Banku - przez ubezpieczenie spłaty kredytu.

Ponadto postanowiono o ubezpieczeniu „niskiego wkładu własnego” w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem faktycznie wniesionym przez kredytobiorców, tj. 2.135zł. Jeżeli po upływie 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiłaby całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem, ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlegało automatycznej kontynuacji oraz opłaceniu składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,5% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorcy upoważnili Bank do pobierania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia wraz z kosztami z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia. Ponadto

Powodowie nie mieli możliwości negocjacji w zakresie jakiegokolwiek punktu umowy. Po próbie negocjowania wysokości oprocentowania kredytu, pracownik Banku poinformował powodów, iż żaden z punktów umowy nie podlega negocjacji, umowa stanowi wzór, który albo powodowie w całości akceptują, albo nie decydują się na jej zawarcie w tak określonej treści. Powodowie nie mieli możliwości szczegółowego zaznajomienia się z treścią umowy, a

nie mogąc dysponować jej projektem nie mieli możliwości skonsultowania jej treści z osobą trzecią. Pracownik Banku nie wytłumaczył powodom na czym polega „ubezpieczenie niskiego wkładu”, nie przedstawił powodom ogólnych warunków tego ubezpieczenia. P. W. po rozmowie z pracownikiem Banku był przekonany, że to on i A. W. będą objęci ubezpieczeniem niskiego wkładu. Podobnie myślała A. W.. Bank nie doręczył powodom tej umowy ubezpieczenia, nie przedstawiono im ogólnych warunków tego ubezpieczenia, nie doręczono polisy ani potwierdzenia zawarcia umowy ubezpieczenia. Przy zawieraniu umowy ubezpieczenia pracownik Banku nie poinformował powodów, iż to ryzyko gospodarcze Banku zostanie objęte ubezpieczeniem. Powodowie byli przekonani, że ubezpieczenie ich dotyczy. Bank nie przedstawił im możliwości wykupu ubezpieczenia u innego ubezpieczyciela, nie poinformował o możliwości regresu ze strony ubezpieczyciela. Powodowie nie wiedzieli, iż wyłącznym beneficjentem tego ubezpieczenia jest Bank. Powodowie nie negocjowali z Bankiem treści umowy, która została im przedstawiona do podpisania. Umowę podpisali działając na zasadzie zaufania do instytucji finansowej jaką jest bank. Na zaznajomienie się z warunkami umowy powodowie nie dysponowali wystarczającym czasem, nie mogli wziąć tekstu umowy do domu, aby umowę przeanalizować. Treść umowy przygotował pracownik banku, który obsługiwał powodów przy zawieraniu umowy. Co do opłat okołokredytowych, powodowie zostali poinformowani przez pracownika Banku, iż takie opłaty są standardowe i dotyczą każdego kredytu. O tym, jak Bank stosuje kwestionowane w sprawie postanowienie, powodowie dowiedzieli się w roku 2015.

Bank wypłacił na rzecz powodów całą kwotę kredytu, zaś powodowie zapłacili Bankowi łącznie kwotę 5352,03 zł tytułem składek ubezpieczenia „niskiego wkładu własnego” w (...) S.A.

Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu realizowane było na podstawie generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych zawartej przez (...) S.A. w W. z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W.. Ubezpieczeniem niskiego wkładu jest objęte podwyższone ryzyko niedokonania spłaty części kredytu stanowiącej różnicę pomiędzy wymaganym przez Bank wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem własnym faktycznie wniesionym. Wysokość składki jest wyliczana przez Bank, zaś kredytobiorca nie jest informowany o sposobie wyliczenia i danych, jakie służyły do wyliczenia wysokości składki.

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie XVII AmC 2600/11 orzekł, iż niedozwolonym postanowieniem umownym jest klauzula: „Jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. [...] oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w par. 6 bez odrębnej dyspozycji”. Postanowienie o tejże treści zostało wpisane w dniu 12 czerwca 2015 roku do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonych przez Prezesa Urzędu Ochrony Konsumentów i Konkurencji jako klauzula niedozwolona nr 6068. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r. oddalił apelację od tego wyroku.

Powyzszy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy, których prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony procesu oraz na podstawie zeznań powodów.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w części.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie strony powodowej należało rozpatrywać w świetle przepisów Kodeksu cywilnego regulujących bezpodstawnie wzbogacenie, stosowanych w szczególności do świadczenia nienależnego, o którym mowa w art. 410 k.c.

Sąd Rejonowy odniósł się do powołanego wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2012 roku, w którym Sąd ten uznał za niedozwolone postanowienie umowne stosowane we wzorcu

umownym pozwanego. Sąd Rejonowy stwierdził, że uznany przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za klauzulę abuzywną zapis, jest niemalże zbieżny treściowo z postanowieniami § 3 ust. 3 zawartej z powodem umowy z dnia 31 maja 2006 roku i które były już poddane ocenie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie i zostały przez ten uznane za niedozwolone. Ponadto Sąd I instancji omówił kontrolę *in concreto* i kontrolę *in abstracto* w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, a także tzw. rozszerzoną prawomocnością prawomocnych wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie.

Sąd Rejonowy podzielił argumenty przytoczone przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w uzasadnieniu wyroku zapadłego w sprawie sygn. akt XVII AmC 2600/11, jak również Sądu Apelacyjnego w sprawie VI ACa 1521/12, iż kwestionowane postanowienie nie zawiera dostatecznych informacji pozwalających uzyskać konsumentowi wiedzę, co do tego – jak faktycznie kształtują się koszty ubezpieczenia, które w ostatecznym wyniku musi ponieść kredytobiorca oraz – jak długo będzie on obowiązany refundować je pozwanemu jeżeli w ciągu 36 miesięcy nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Brak było w badanym wzorcu umowy – definicji wkładu wymaganego, oraz określenia zdarzeń pozwalających ustalić moment zakończenia umowy ubezpieczenia przed upływem maksymalnego okresu łącznego ubezpieczenia (108 miesięcy). Definicji tych pojęć nie ma również w Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...), stanowiącego załącznik do umowy. Przy ocenie możliwości zbadania realnego kosztu ubezpieczenia obciążającego kredytobiorcę z mocy kwestionowanych postanowień umownych nie można tracić z pola widzenia okoliczności, iż rzeczony kredyt hipoteczny jest waloryzowany w walucie obcej (frank szwajcarski CHF), przy czym wysokość zobowiązania kredytowego została określona w umowie zarówno w walucie polskiej (257.000,00 zł), jak i obcej – 110 333,57 CHF (ostateczna wysokość kredytu w CHF została ustalona według kursu obowiązującego na koniec dnia 29 marca 2007). Umowa stanowi, iż każdorazowa wpłata z tytułu raty kredytu jest częściowo zaliczana na poczet należności odsetkowych, a w pozostałym zakresie na poczet kapitału. Raty regulowane w walucie obcej wpływają na stopniowe zmniejszanie się zobowiązania nominalnego kredytobiorcy wyrażonego w tejże walucie. Nie można wykluczyć, iż po przeliczeniu zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na walutę polską, wysokości kredytu pozostałego do spłaty po pewnym czasie obowiązywania umowy, może być wyższa od pierwotnie zaciągniętego, co ma związek z ostatnio notowanymi gwałtownymi wahaniami kursu franka szwajcarskiego. Gdyby zatem przyjąć, że wartość „wkładu wymaganego” stanowi konkretną sumę wyrażoną w walucie polskiej, to wobec znacznego wzrostu wartości szwajcarskiej waluty względem waluty polskiej, nie można wykluczyć, że wkład ten nie zostanie spłacony po upływie 36 miesięcy o jakich mowa, ani nawet maksymalnie przewidzianych umową 108 miesięcy. Brak tak podstawowego elementu wpływającego na ostateczny kształt zobowiązania powoda jak określenie waluty w jakiej należy szacować „wkład wymagany” skutecznie wyłącza możliwość oszacowania realnego obciążenia kredytobiorcy kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu. Zdaniem Sądu Rejonowego w tym stanie rzeczy kredytobiorca nie był w stanie skontrolować prawidłowości podejmowanych przez Bank czynności związanych z zawieraniem umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy.

W dalszej części swojego uzasadnienia Sąd Rejonowy omówił przesłanki uznania konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone na podstawie art. 385¹ § 1 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że lokal zakupiony przez powodów za środki pochodzące z kredytu został nabyty na cele mieszkaniowe, a więc umowa zawarta między stronami nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą powodów. W relacjach z pozwanym powodowie są więc konsumentami w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego, kwestionowany zapis odnosił się do świadczenia niebędącego świadczeniem głównym, a nadto świadczenie którego dotyczył, nie zostało w jego treści określone w sposób jednoznaczny. Kwestionowane postanowienie umowy kredytowej zawierało w swej treści istotne postanowienie dotyczące dodatkowego stosunku prawnego, którego ciężar w postaci obowiązku uiszczenia składki, spoczywał zasadniczo wyłącznie na stronie powodowej. Umowa pomiędzy pozwanym a ubezpieczycielem nie została przedstawiona powodom. Ze wskazanych przez pozwanego dokumentów nie wynikało przy tym, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki były objęte tą ochroną, ani też jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Sąd Rejonowy zważył, że zakwestionowane postanowienie umowne nie dawało konsumentowi żadnych uprawnień w zakresie oceny zasadności kontynuowania umowy ubezpieczenia po upływie pierwszych 36 miesięcy okresu kredytowania, bowiem brak było w jego treści jakiegokolwiek zapisu wskazującego na jaki okres umowa ubezpieczenia niskiego wkładu zostanie, po upływie 36 miesięcy, automatycznie przedłużona. W zapisie tym przewidziano jedynie maksymalny okres trwania ubezpieczenia, który został określony na 108 miesięcy, a w ramach tego limitu pozwany mógł faktycznie dowolnie przedłużać ochronę ubezpieczeniową, zaś konsument nie miał na takie decyzje żadnego wpływu. Przedmiotowe postanowienie nie zawierało dostatecznie jasnych i precyzyjnych informacji, pozwalających kredytobiorcy na uzyskanie szczegółowej wiedzy, co do tego, jak faktycznie będą kształtowały się koszty ubezpieczenia oraz jak długo będzie on zobowiązany do refundowania ich pozwanemu, jeżeli w ciągu 36 miesięcy od dnia podpisania umowy kredytowej nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem.

Sąd Rejonowy zważył, że przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia postanowienia umowy, na którego treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Dokonanie oceny, czy dane postanowienie umowne było indywidualnie uzgodnione przez strony umowy wymagało zatem zbadania procedur obowiązujących w pozwanym banku i dotyczących procesu udzielania kredytów hipotecznych oraz przebiegu tego procesu w toku zawierania umowy kredytowej. Ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywa na pozwanym (art. 385¹ § 4 k.c.). Sąd Rejonowy omówił, co oznacza sformułowanie „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia.

Sąd Rejonowy zważył, że podstawę do zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Po wydaniu przez Bank decyzji kredytowej powodowie udali się do oddziału pozwanego Banku w celu zawarcia umowy kredytowej. Dopiero wówczas zostali faktycznie poinformowani o konieczności zabezpieczenia poprzez ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, przy czym nie zostały im udzielone informacje dotyczące szczegółowych warunków tego ubezpieczenia, w tym w szczególności dotyczące warunków przedłużenia przewidzianej w nim ochrony ubezpieczeniowej, ani też możliwości innego sposobu zabezpieczenia kredytu wobec braku wkładu własnego. Przedłożona powodom do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacom, ani zmianom. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było zatem narzucone przez stronę pozwaną bez zgody powodów w tym zakresie. Za zgodę taką nie mogło zostać potraktowane, dołączone do wniosku kredytowego, oświadczenie powodów o wyrażeniu zgody na udostępnienie ich danych osobowych do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W ocenie Sądu Rejonowego, postanowienia umowne dotyczące upoważnienia banku do naliczania i pobrania od powodów kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w przypadku automatycznego przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, nie zostały z nimi uzgodnione indywidualnie. Decyzja powodów w tym zakresie ograniczała się wyłącznie do wyrażenia zgody lub jej braku na warunki umowy kredytowej zaproponowane i ustalone jednostronnie przez stronę pozwaną.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy zważył, że słusznie również podnosiła strona powodowa, że kwestionowane postanowienie umowy kredytowej skutkowało rażącym naruszeniem interesów konsumenta, bowiem kształtowało jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Nieprzedstawienie powodom treści umowy ubezpieczenia uznać należało za naruszenie dobrych obyczajów. Nieudzielenie stronie powodowej informacji o treści stosunku ubezpieczenia, a w szczególności pozbawienie powodów możliwości zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego celem uzyskania przez nich wiedzy o tym jaki jest rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki są objęte tą ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, nie usprawiedliwiał fakt, że powodowie nie są stroną umowy ubezpieczenia. Powodowie mieli pokryć koszty ubezpieczenia, co więcej, mogli również stać się dłużnikami ubezpieczyciela z racji wypłaconego pozwanemu odszkodowania.

Sąd Rejonowy stwierdził, że korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była rażąco jednostronna. Tylko bowiem pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowej umowy, nie ponosząc jednocześnie żadnych kosztów z tego tytułu.

Z tych względów Sąd Rejonowy stwierdził, że postanowienie umowy zawarte w treści § 3 ust. 3 umowy łączącej strony stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, która nie wiąże powodów występujących w roli konsumentów, przy jednoczesnym związaniu umową kredytową w pozostałym zakresie.

Wyeleminowania kwestionowanych postanowień z umowy rodzi obowiązek zwrotu sum pieniężnych, uiszczonych pozwanemu na ich podstawie, w oparciu o przepis art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. W związku z następczym uznaniem kwestionowanych postanowień za klauzulę abuzywną Sąd Rejonowy stwierdził, że podstawa świadczenia powodów na rzecz pozwanego odpadła. Łączna wysokość składek pobranych od powodów na podstawie zakwestionowanych postanowień umownych nie jest sporna i odpowiada kwocie 5.352,03 zł.

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż w dacie zawarcia umowy kredytu powodowie nie mieli świadomości, iż kwestionowane zapisy mają charakter niedozwolony. W momencie powzięcia tej wiedzy powodowie wystosowali „Wezwanie” do pozwanego banku pismem z dnia 14 września 2015 roku o zwrot kwoty 5.352,03 złotych to jest całości kwot pobranych przez bank na cel „ubezpieczenia niskiego wkładu” wraz z odsetkami ustawowymi od dnia pobrania przez bank nienależnych kwot, określając termin 7 dni od otrzymania wezwania. Wskazując jako podstawę swojego roszczenia zastosowania przez bank niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Nienależne świadczenie spełniane było przez powodów w różnych terminach, przypadających - w okresie spłaty kredytu - na dzień, w którym Bank dokonywał pobrania z rachunku powodów kwoty z tytułu składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Nie było ono zatem jednorazowe. Świadczenie nienależne stało się wymagalne w chwili jego spełnienia, a więc w terminach: 23.04.2007r., 12.05.2010r., 2.05.2013r. Uwzględnienie uregulowania przyjętego w art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. prowadzi do wniosku, że wymienione dni, w których nastąpiło pobranie kwot z rachunku powodów, były jednocześnie najwcześniej możliwymi terminami, w których powodowie mogli wezwać pozwanego Bank do zapłaty. Od tych dni zatem rozpoczął się bieg przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnie pobranych kwot. Do roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia stosuje się dziesięcioletni termin przedawnienia roszczeń z art. 118 k.c. Uwzględniając datę wniesienia pozwu (16.11.2015r.) i początek biegu terminów przedawnienia z tytułu nienależnie pobranych składek na UNWW (24.04.2007r., 13.05.2010r., 03.05.2013r.), Sąd Rejonowy stwierdził, że nie doszło do przedawnienia roszczenia powodów.

Zdaniem Sądu Rejonowego, termin wyznaczony przez powodów na spełnienie świadczenia przez pozwanego Bank był realny. Z tych względów zasądzono odsetki za opóźnienie od dnia następnego po upływie terminu wyznaczonego przez powodów do zapłaty kwoty 5.352,03 zł tj. od dnia 23.09.2015r. zgodnie z żądaniem pozwu zgłoszonym, jako żądanie ewentualne w punkcie 3 pozwu.

Sąd Rejonowy oddalił żądanie zasądzenia tej kwoty na rzecz powodów solidarnie a także żądanie zasądzenia odsetek ustawowych liczonych od dnia spełnienia poszczególnych świadczeń nienależnych. Sąd Rejonowy uznał, że po stronie powodów nie występowała solidarność wierzycieli, ponieważ nie została ona wykreowana w umowie kredytowej i nie wynika z przepisów ustawy. W opóźnienie ze zwrotem nienależnych świadczeń pozwany Bank popadł zaś dopiero z chwilą doręczenia mu wezwania do zapłaty z określonym 7 dniowym terminem przez stronę powodową.

Sąd Rejonowy oddalił też żądanie zasądzenia kwoty wskazanej w pozwie po połowie uznając, iż zasądzone świadczenie jest świadczeniem podzielnym.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Powodowie wygrali proces w znacznej części. Na koszty procesu po stronie powodów złożyły się sumy: 268,00 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 1200,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację do tego orzeczenia wniósł pozwany zaskarżając je w całości i podnosząc następujące zarzuty:

I. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, tj.:

a) pominięcie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku znacznej części zeznań powodów, z której wynika:

- że powód w ogóle nie zapoznał się z umową kredytu przed jej zawarciem (protokół z dnia 8 stycznia 2016 r., czas: 19:00), traktując ją jako jeden z wielu dokumentów „przedłożonych mu do podpisania”, natomiast w zakresie jego zainteresowania pozostawało jedynie uzyskanie kredytu na „wymarzone mieszkanie”,
- że powodowie w ogóle nie posiadali wkładu własnego w nabycie nieruchomości (protokół z dnia 8 stycznia 2016 r., czas: 21:25,36:55),
- że powodowie przed udaniem się do pozwanego banku zapoznawali się z rankingami kredytów (protokół z dnia 8 stycznia 2016 r., czas: 27:55),
- że na etapie udzielania kredytu powodowie mieli nieograniczoną możliwość kontaktu z przedstawicielem pozwanego banku, który wyjaśniał im wszystkie wątpliwości i wielokrotnie się z nimi spotykał i kontaktował, a powódka z racji braku wcześniejszego doświadczenia w zawieraniu umów tego typu należała na częste spotkania, które zawsze dochodziły do skutku (protokół z dnia 8 stycznia 2016 r., czas: 28:40),
- że pracownik banku informował powodów o tym, iż bank jest jedynym beneficjentem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (protokół z dnia 8 stycznia 2016 r., czas: 30:20),
- że powodowie mieli możliwość swobodnego zapoznania się z umową przed jej zawarciem (protokół z dnia 8 stycznia 2016 r., czas: 31:15),
- że powódka, która przeczytała umowę przed jej zawarciem, nie miała zastrzeżeń co do jej treści (protokół z dnia 8 stycznia 2016 r., czas: 34:00), ani co do kosztów kredytu (protokół z dnia 8 stycznia 2016 r., czas: 34:20, 35:10),
- że powodowie pomimo wnioskowania o udzielenie kredytu w kwocie 12.000 zł tytułem kosztów okołokredytowych, nie byli zainteresowani konkretną informacją co na te koszty się składa (protokół z dnia 8 stycznia 2016 r., czas: 36:20, 36:30),
- że powodowie upatrują abuzywności kwestionowanego postanowienia umowy z racji tego, że zostało wpisane do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK, nie wskazując przy tym żadnych argumentów dla wykazania przesłanek abuzywności z art. 385¹ k.c.
- że powodowie wnioskowali o udzielenie kredytu również tytułem opłat okołokredytowych, które obejmowały koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i kredyt w tym zakresie został udzielony

b) pominięcie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę, wydanego wyroku, że powodowie byli wcześniej wielokrotnie stroną umów o kredyt

c) ustalenie, że dopiero po udaniu się przez powodów do oddziału banku celem podpisania umowy zostali oni poinformowani o konieczności zabezpieczenia spłaty kredytu poprzez ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, w sytuacji, gdy z zeznań powódki wynika, iż była

ona informowana o kosztach kredytu wielokrotnie wcześniej i była zapewniana, że koszty te nie odbiegają od standardowych

d) ustalenie, że powodowie nie mieli możliwości negocjacji w zakresie jakiegokolwiek punktu umowy i że w ogóle podjęli próbę ich negocjacji, w sytuacji, gdy z żadnego dowodu przeprowadzonego w sprawie nie wynika taka okoliczność, a w szczególności powodowie nie zeznali, iż negocjacje postanowień umowy były co do zasady wyłączone oraz że w ogóle podjęli próby negocjacji postanowień umowy, a nadto powód zeznał, że w ogóle nie przeczytał umowy przed jej zawarciem, co na gruncie podstawowych zasad logiki wyklucza wnioskowanie, iż powód mógł posiadać wiedzę na temat potencjalnej możliwości negocjacji jej postanowień

e) ustalenie, że powodowie nie mieli możliwości szczegółowego zaznajomienia się z treścią umowy, nie mogli nią swobodnie dysponować oraz nie mieli możliwości skonsultowania jej treści z osobą trzecią, w sytuacji, gdy z żadnego dowodu przeprowadzonego w sprawie nie wynika taka okoliczność, a w szczególności powodowie zeznali, iż przez cały etap ubiegania się o udzielenie kredytu mieli nieograniczoną możliwość kontaktu z przedstawicielem banku, który wyjaśniał ich wszelkie wątpliwości i wielokrotnie odbył z powodami spotkanie, a nadto w dniu zawarcia umowy, zapoznawali się z jej treścią nie zgłaszając przy tym żadnych uwag odnośnie jej postanowień

f) ustalenie, że powodowie nie wiedzieli, że wyłącznym beneficjentem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jest bank, skoro przeczy temu zeznanie powódki (vide protokół rozprawy z dnia 8 stycznia 2016 r., czas: 30:20)

II. Naruszenie prawa procesowego, tj.

a) art. 233 § 1 k.p.c.

- poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenie, że pomimo, iż powodowie nie byli stroną umowy ubezpieczenia, to powinni mieć możliwość zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego,
 - poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenie, że sposób zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu został powodom narzucony,
 - poprzez sprzeczne z zebranych w sprawie materiałem dowodowym ustalenie, że ani zapisy umowne, ani żaden dokument przedłożony powodom przy podpisywaniu umowy nie przewidywał sposobu wyliczenia wysokości składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego podczas gdy informacje niezbędne w tym zakresie zostały zawarte w treści samego spornego postanowienia § 3 ust. 3 umowy i wynikało z nich, że wskazana kwota stanowi 3,5 % niespłaconego brakującego wkładu własnego, co pozwalało na ustalenie kwoty „niespłaconego brakującego wkładu własnego” w wyniku jednego obiektywnie prostego działania matematycznego - w szczególności biorąc pod uwagę wyższe wykształcenie powódki,
 - poprzez sprzeczne z zebranych w sprawie materiałem dowodowym ustalenie, że pozwany może w sposób dowolny przedłużać ochronę ubezpieczeniową w ramach limitu 108 miesięcy, skoro sporne postanowienie § 3 ust. 3 wskazywało wprost na okresy ubezpieczenia wynoszące 36 miesięcy, a nadto na gruncie ustalania stanu faktycznego sprawy, sąd uznał tę okoliczność za bezsporną (vide strona 15 uzasadnienia wyroku)
- poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenie, że korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była rażąco jednostronna w sytuacji, gdy, niezależnie od tego, że Sąd I instancji w ramach oceny spornego postanowienia umowy z zastosowaniem przepisów art. 385¹ k.c. nie był uprawniony do badania ekwiwalentności świadczeń stron, a konsekwencją zabezpieczenia spłaty części kredytu w formie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było udzielenie powodom kredytu na żądanych przez nich warunkach, to jest w wysokości przenoszącej wartość kredytowanej nieruchomości (na poziomie 104,90 %), w tym kwoty 12.000,00 zł z przeznaczeniem na finansowanie opłat okołokredytowych,

b) art. 479⁴³ k.p.c. w związku z art. 365 i 366 k.p.c.,

poprzez nieuzasadnione zastosowanie tego przepisu i pozbawione podstaw przyjęcie, iż co do umowy zawartej przez powodów, zachodzą podstawy do zastosowania skutku przewidzianego w art. 479⁴³ k.p.c. poprzez odwołanie się wyłącznie do treści wpisu w Rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK, w okolicznościach, w których w odróżnieniu od kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego dokonywanej w trybie art. 479³⁶ i n. k.p.c, do której również odnoszą się hipoteza i dyspozycja art. 479⁴³ k.p.c, postanowienia umowy (nie zaś wzorca umownego) zawartej przez oznaczonego konsumenta z przedsiębiorcą podlegają indywidualnemu badaniu pod kątem oceny wystąpienia przesłanek z art. 385¹ k.c. z uwzględnieniem kryteriów z art. 385² k.p.c. Sąd Rejonowy w tym zakresie bezpodstawnie przyjął, iż wyrok zapadły w ramach kontroli abstrakcyjnej wywołuje dla badania oznaczonej umowy, zawartej przed wpisem podobnego postanowienia do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK, stan prejudycjalności czy stan związania sądu orzekającego rozstrzygnięciem odnoszącym się do wzorca umownego, mimo iż badanie wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej następuje w sprawie, w której powodem może być m.in. każda osoba, która mogłaby zawrzeć umowę z przedsiębiorcą z zastosowaniem wzorca, jak i z pominięciem elementów w sposób istotny wpływających na ocenę zasadności zastosowania art. 385¹ k.c, wyrażonych w art. 385² k.p.c. Jest to okoliczność doniosła, zwłaszcza, iż wpis pod poz. 6068 w Rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK, nie obejmuje zdania pierwszego z § 3 ust. 4 umowy powodów, przewidującego wprost wysokość opłaty za pierwszy okres ubezpieczenia, zaś w dalszej części zapisu § 3 ust. 3 umowy nie jest on tożsamy z treścią klauzuli wpisanej do wspomnianego Rejestru pod poz. 6068,

III. Naruszenie prawa materialnego tj.

a) art. 385¹ § 1 k.c.

poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że postanowienie § 3 ust. 3 umowy zawartej pomiędzy powodami, a pozwanym Bankiem jako nieuzgodnione indywidualnie z powodami kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając interes powodów jako konsumentów, co zdaniem pozwanego Banku nie zachodzi, albowiem klauzula ta nie jest sprzeczna ani z dobrymi obyczajami, ani nie narusza w sposób rażący interesu powodów; wyrazem tego naruszenia jest w szczególności:

- brak rozważania, czy w tej konkretnej sprawie doszło do rażącego naruszenia interesu konsumenta, albowiem uzasadnienie wyroku w tym zakresie odwołuje się jedynie do analizy samego pojęcia „rażącego naruszenia interesu konsumenta” bez jakiegokolwiek wyjaśnienia, dlaczego w tej konkretnej sprawie Sąd doszedł do takiego przekonania,

- przeniesienie ocen i wyników kontroli abstrakcyjnej wzorca umowy na okoliczności niniejszej sprawy, w której Sąd Rejonowy zobowiązany był do dokonania kontroli incydentalnej postanowień umowy
- nieuzasadnione przyjęcie, iż przewidziany w § 3 ust. 3 umowy kredytu obowiązek spełnienia przez powodów świadczenia pieniężnego, stanowiącego co do jego wymiaru równowartość świadczenia obciążającego pozwanego bank z tytułu ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia kredytu wynikającego ze specyfiki kredytu i zakresu żądania kredytobiorcy co do kwoty kredytu zaspokajającej interes powoda, stanowi samo w sobie podstawę do utożsamienia tegoż obowiązku umownego z narzuceniem przez przedsiębiorcę warunków umowy co miałyby spełniać a limine przesłanki z art. 385¹ k.c, z pominięciem rozważania w jakiegokolwiek formie przyczyn leżących u podstaw wprowadzenia tego obowiązku do treści łączącej strony umowy,
- nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż zabezpieczenie interesu wierzyciela (pozwanego banku, udzielającego kredytu powodom) stanowi naruszenie dobrych obyczajów i nieuzasadnione, a do tego rażące naruszenie interesów powodów, w okolicznościach, w których sposób zabezpieczenia jest zgodny z prawem jak i nie stanowił nadmiernego obciążenia powodów jako strony umowy kredytowej, jednocześnie zaś taki sposób zabezpieczenia niwelował ryzyka i ciężary związane z ustanowieniem zabezpieczeń w innej formie, co było brane pod uwagę przez kredytobiorców;

- niezasadne pominięcie niekwestionowanej przez powodów, a dowodzonej przez stronę pozwaną okoliczności, iż w przypadku wniesienia przez kredytobiorcę wymaganego przez bank do udzielania kredytu wkładu własnego, koszty te zarówno po stronie banku, jak i po stronie kredytobiorcy, nie powstałyby, jako że koszty te związane są wyłącznie i bezpośrednio z zakresem żądanego przez powodów kredytowania, przekraczającego próg niepociągający za sobą ustanowienia dodatkowych zabezpieczeń, przewidziany nie tylko przez pozwanego, ale i inne banki uczestniczące w obrocie i oferujące podobne tzw. produkty bankowe (kredyt hipoteczny). W powyższym zakresie Sąd Rejonowy zdaje się konstruować nie dającą się wywieść ani z regulacji ustawowej, ani też z praktyki obrotu, w tym z udziałem konsumentów, powinność pozwanego banku poniesienia przez pozwanego bank wszelkich następstw i kosztów odnoszących się do specyfiki umowy, której zawarcia żąda konsument wnioskujący o udzielenie kredytu, z pominięciem przyczyn powodujących powstanie kosztów po stronie banku, będących wyłącznie pochodną zakresu żądania kredytobiorcy. Sąd Rejonowy zdaje się w ten sposób wyrażać zapatrywanie, iż wierzyciel (którym jest bank z tytułu udzielanego kredytu), wobec zamiaru zawarcia umowy z udziałem konsumenta, obowiązany jest udzielić kredytu w każdej kwocie, we własnym zakresie ponosząc koszty działania zgodnego z interesem klienta, zaś każdą formę obciążenia kredytobiorcy tymi kosztami traktować należy za równoważną z wypełnieniem przesłanek z art. 385¹ k.c.
- uznanie, iż postanowienie § 3 ust. 3 umowy kredytu nie dotyczy określenia głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, w sytuacji gdy koszt ubezpieczenia stanowi opłatę związaną z udzieleniem kredytu, a to jest główne świadczenie stron, a przy tym postanowienie § 3 ust. 3 umowy zostało sformułowane w sposób jednoznaczny - w szczególności co do kosztu za okres pierwszych 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej, który został wskazany wprost w treści umowy i określony na kwotę 2.135,00 zł.

b) art. 385¹ § 3 k.c.

poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytu, w sytuacji gdy zabezpieczenie spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu było bezpośrednią konsekwencją świadomej decyzji powodów odnośnie kredytowania kupna nieruchomości bez zaangażowania środków własnych (uprzednio wniesiony wkład w wysokości 20.000,00 zł został następnie objęty kwotą kredytu), oraz że powodowie nie przedstawili bankowi żadnego innego zabezpieczenia części kredytu stanowiącej brakujący wkład własny oraz że wprost we wniosku kredytowym powodowie zażądali objęcia kwotą kredytu również należności z tytułu opłat okołokredytowych, a także że wraz z wnioskiem kredytowym powodowie złożyli oświadczenie o zgodzie na udostępnienie danych osobowych oraz informacji objętych tajemnicą bankową towarzystwu ubezpieczeniowemu w celu wykonania umowy ubezpieczenia

c) art. 385² k.c.

poprzez jego niewłaściwe i pozorne zastosowanie wyrażające się w dokonaniu oceny zgodności spornego postanowienia umowy z dobrymi obyczajami bez uwzględnienia stanu z chwili zawarcia umowy i bez uwzględnienia okoliczności zawarcia umowy, co uzasadnia stwierdzenie, iż Sąd Rejonowy w istocie dokonał oceny spornego postanowienia w trybie właściwym dla Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i co prowadzi do nierozpoznania istoty sprawy, przy czym powyższy zarzut wyraża się między innymi w tym, iż:

- przy ocenie sprzeczności kwestionowanego postanowienia z dobrymi obyczajami i naruszenia przez nie interesu konsumenta, Sąd I instancji dokonał w istocie analizy jedynie literalnej treści umowy z pominięciem okoliczności wynikających z dowodu z przesłuchania strony powodowej,
- sąd nie przydał odpowiedniej wagi okoliczności, iż powódka w dacie zawarcia umowy posiadała wyższe wykształcenie i prowadziła działalność gospodarczą,

- sąd nie uwzględnił okoliczności, iż powodowie wielokrotnie wcześniej przed zawarciem przedmiotowej umowy z pozwanym byli stroną umów kredytowych,
- sąd nie uwzględnił okoliczności, iż na dzień zawarcia umowy warunki kredytu odpowiadały powodom,

- sąd nie uwzględnił okoliczności, iż przed zawarciem umowy kredytu pracownik pozwanego banku wielokrotnie kontaktował się z powodami i był do ich dyspozycji w celu wyjaśnienia zagadnień związanych z zawieraną umową

- sąd nie uwzględnił okoliczności, iż zawarta przez strony umowa kredytu przewidywała istotne i wieloletnie obustronne zobowiązania, udzielony kredyt był produktem bankowym o podwyższonym stopniu skomplikowania, kwota kredytu podlegała waloryzacji a okres kredytowania wynosił 30 lat, co w konsekwencji oznacza, iż docelową grupą kredytobiorców (do której zaliczają się również powodowie) byli konsumenci o podwyższonej wiedzy i świadomości związanej z zawieraną umową, zatem powyższe okoliczności pozwalały na postawienie powodom dalej idących wymagań w zakresie staranności i lojalności kontraktowej, przejawiających się w obowiązku zawarcia umowy kredytu w sposób świadomy po dokładnym zapoznaniu się z ofertą banku, zasadami udzielania kredytu i warunkami wykonywania umowy oraz po wyjaśnieniu wszelkich ewentualnych niejasności i kwestii spornych zarówno w zakresie treści samej umowy kredytu jak i regulaminu udzielania kredytów, jakich to zastrzeżeń powodowie nie zgłaszali w okresie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie umowy,

d) art.385¹ k.c. w zw. z art. 385² k.c. oraz art. 22¹ k.c.

poprzez pozbawiane podstaw przyjęcie przez Sąd I instancji, że przepis art. 385¹ k.c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą, w taki sposób, że konsument nie jest obowiązany do wykazania żadnej, chociażby elementarnej staranności przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relacje kontraktowe z przedsiębiorcą,

e) art. 6 k.c. w zw. z art. art. 3 k.p.c. i w związku z art. 232 k.p.c.

- poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, że powodowie udowodnili, iż postanowienie § 3 ust. 3 umowy rażąco narusza ich interes jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na postawienie takiej tezy,

- poprzez zastąpienie materiału dowodowego sprawy odniesieniem do orzecznictwa sądowego na gruncie tzw. abstrakcyjnej kontroli wzorów umownych, w taki sposób, że takie odniesienie w ocenie Sądu I instancji wyłączyło konieczność dowodzenia roszczenia przez powodów,
- poprzez odstąpienie od rozpoznania sprawy w oparciu o okoliczności sprawy ustalone w postępowaniu przed Sądem Rejonowym i zastąpienie materiału dowodowego sprawy własnymi ocenami i wnioskowaniami Sądu, wyprowadzonymi z pominięciem większości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz poprzez przyjęcie, że w istocie nie zachodzi konieczność dowodzenia roszczenia przez powoda, wobec uznania przez Sąd roszczenia powoda za z góry udowodnione z uwagi na treść analizowanego § 3 ust. 3 umowy kredytu, nie zaś w oparciu o wszechstronne rozważenie materiału dowodowego sprawy. W konsekwencji Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż powodowie udowodnili roszczenie tj. wykazali, że sporne postanowienie umowy kredytu powodów nie wiąże, wypełnia znamiona abuzywności oceniane wg przesłanek i kryteriów z art. 385¹ 1 385² k.c. podczas gdy dla kluczowych przesłanek zastosowanego art. 385¹ k.c. poza faktem, iż strony łączyła umowa zawierająca sporną klauzulę i wyprowadzeniem wniosków wyłącznie na gruncie jej treści, Sąd nie dokonał oceny spornej klauzuli, szczególnie w zakresie obu przesłanek abuzywności: ukształtowania praw i obowiązków konsumenta z naruszeniem dobrych obyczajów oraz w sposób rażąco naruszający interes konsumenta, m.in. co do ustalenia, czy sporne postanowienie zawiera tego rodzaju elementy, jak i tego, czy obie z powyższych przesłanek łącznie zachodzą w sprawie niniejszej

f) art. 410 §2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż pozwany bank wzbogacił się kosztem strony powodowej w stopniu odpowiadającym kosztom objęcia kredytu powodów ubezpieczeniem brakującego (niskiego) wkładu własnego- w wyniku przeniesienia na kredytobiorcę kosztów ustanowienia zabezpieczenia. Sąd Rejonowy bezpodstawnie pomija niekwestionowaną przez stronę powodową okoliczność, iż pozwany poniósł odpowiadające kwotom uiszczonym przez powodów koszty objęcia kwoty kredytu stanowiącej niewniesiony wkład własny ubezpieczeniem, a zatem nie odniósł w wymiarze finansowym żadnej dodatkowej korzyści kosztem kredytobiorcy,

g) art. 411 pkt 1 k.c.

poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie powództwa w całości, podczas gdy powodowie nie złożyli zastrzeżenia zwrotu świadczenia przy uiszczeniu kosztów ubezpieczenia za okres pierwszych 36 miesięcy ubezpieczenia ani przy uiszczeniu kosztów na kolejne 36 miesięczne okresy ubezpieczenia,

h) art. 70 ust. 1 prawa bankowego w zw. z art. 93 ust. 1 prawa bankowego

poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy bank udzielił powodom kredytu hipotecznego bez wniesienia przez niego wymaganego przez bank wkładu własnego, a zabezpieczenie spłaty części kredytu hipotecznego stanowiącego tzw. niski wkład własny poprzez ubezpieczenie niskiego wkładu własnego może stanowić formę zabezpieczenia spłaty zobowiązania kredytowego.

Mając na względzie powyższe apelujący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 i oddalenie powództwa w całości,
- 2) zmianę zawartego w punkcie 4 wyroku rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, poprzez zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego
- 3) zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego

Odpowiedź na apelację wniósł strona powodowa wnoszą o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu od pozwanego na rzecz powodów według norm przypisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień zarówno w sferze prawa materialnego i procesowego, jak również w dokonanych ustaleniach faktycznych, a kwestionowany wyrok – jako oparty na właściwej analizie materiału dowodowego zebranego w sprawie, poddanej następnie trafnej ocenie prawnej – nie może być skutecznie wzruszony na skutek apelacji.

Sąd odwoławczy podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną przez ten Sąd ich ocenę prawną. W ocenie Sądu Okręgowego, chybiony jest podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia artykułu 233 k.p.c. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w

zakresie wnioskowanym przez strony i dokonał niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, nie uchybiając przy tym zasadom z art. 231 § 1 k.p.c.

Zasadnicze elementy stanu faktycznego sprawy były między stronami bezsporne, w szczególności dotyczące samego faktu zawarcia umowy kredytowej, jej treści, wysokości i terminów dokonywanych przez powodów wpłat i sposobów ich rozliczenia przez stronę pozwaną. W zasadniczej części nie budziły też wątpliwości okoliczności zawarcia umowy.

Spór stron dotyczył w zasadzie wyłącznie prawnej oceny stanu faktycznego. W szczególności strona pozwana twierdziła, że § 3 ust. 3 umowy nie stanowił tzw. klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., przy czym na uzasadnienie tego stanowiska przytaczała argumenty wskazujące na odmienną ocenę stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza wiedzy powodów lub możliwości jej zdobycia co do treści tego postanowienia na wcześniejszych etapach procedury udzielenia kredytu. Nie miały one jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia o zasadności zarzutów apelacji, z uwagi na wadliwość wniosków formułowanych przez skarżącego na tej podstawie, tj. z powołaniem się na motywy zawarcia umowy kredytu w wysokości 100% ceny nabycia prawa do lokalu i stan wiedzy powodów co do treści umowy.

Przedmiotem badania w świetle dyspozycji art. 385¹ § 1 k.c., było to czy postanowienie § 3 ust 3 umowy, zobowiązujące powodów do zapłaty opłat na pokrycie składki z tytułu tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu, wiązało ich, czy też stanowiło niedozwolone postanowienie umowne, którym nie byli związani.

Jak wskazano w literaturze, „by określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu komentowanego przepisu, spełnione muszą zostać cztery warunki:

- umowa musi być zawarta z konsumentem,
- postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie,
- postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
- postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron”. (A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011, kom. do art. 385¹, pkt 9).

W sprawie nie powinno budzić wątpliwości spełnianie przez kwestionowane postanowienie pierwszej i ostatniej przesłanki. Pozwany bank zawarł umowę z konsumentem, a postanowienie nie dotyczyło głównych świadczeń, a więc wypłaty kwoty kredytu oraz jego spłaty. Według treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2015 roku, poz.128), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jednym ze sposobów zabezpieczeń spłaty kredytu, a zatem stanowi świadczenie o charakterze ubocznym. Zabezpieczenie ma jedynie akcesoryjny charakter i nie jest świadczeniem niezbędnym dla bytu tej umowy.

Zgromadzony materiał dowodowy nie mógł być podstawą ustalenia, że postanowienie umowne zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytowej zostało uzgodnione indywidualnie. Zgodnie z art. 385 § 3 k.c. nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. Reguła ta dotyczy zarówno samych postanowień wzorca, jaki i tych, które z wzorca przeniesione zostały do treści umowy.

W sprawie niniejszej było oczywiste, że powodowie nie mieli wpływu na ustalenie treści wzorca, stworzonego przez bank na długo przed zawarciem z nimi umowy. Skarżący w swojej argumentacji prawnej miesza okoliczności istotne dla ustalenia spełnienia przesłanki indywidualnego uzgodnienia ze skutkiem związania strony treścią wzorca. Zapoznanie z treścią wzorca i zgoda na zawarcie umowy, której treść reguluje ten wzorzec, to podstawa ustalenia

związania konsumenta treścią tego wzorca - stosownie do treści art. 384 k.p.c. - związany wzorem jest ten, komu doręczono wzorzec przy zawarciu umowy. Samo zapoznanie się z treścią doręzonego przy zawarciu umowy wzorca nie wyłącza zaś abuzywności postanowienia jako indywidualnie uzgodnionego i nie ma wpływu na ocenę przesłanek abuzywności. Norma wyrażona w zdaniu drugim art. 385¹ § 3 k.c. wyklucza przyjęcie indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych w sytuacji, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie - nieuzgodnione indywidualnie są postanowienia umowne przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W doktrynie wyrażono słuszny pogląd, że do wykazania, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, nie jest nawet wystarczające wykazanie, iż w tej kwestii między stronami toczyły się jakieś negocjacje. Jeśli postanowienie umowy nie uległo zmianom w trakcie negocjacji, to przepis art. 385¹ § 3 k.c. znajdzie zastosowanie także mimo przeprowadzonych negocjacji, chyba że to przedsiębiorca wykaże, iż zaakceptowanie klauzuli przez strony było oparte na rzetelnych i wyrównanych negocjacjach (zob. M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11, s. 698 i n.).

Sytuacje braku "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy trafnie definiuje W. Popiołek (w Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-449¹⁰. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, 2015, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 8) wskazując, że ma ona miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384 k.c., ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 trybu wiązania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ".

W sprawie niniejszej pozwany, który był obciążony obowiązkiem wykazania, że kwestionowane postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione (art. 385¹ § 3 k.c.), nie przedstawił dowodu co do tego, że ustalenie sposobu dodatkowego zabezpieczenia banku z uwagi na wartość udzielonego kredytu było przedmiotem jakichkolwiek negocjacji. Gdyby procedura zawarcia umowy kredytu mieszkaniowego w ogóle zakładała negocjacje warunków ubezpieczenia niskiego wkładu, to pozwany mógłby bez trudu wykazać to treścią dokumentów wewnętrznych regulujących zasady i sposób prowadzenia tych negocjacji oraz potwierdzających ich przebieg. Negocjacje to proces, w którym biorą udział obie strony wyrażające swoje stanowiska i propozycje, których skutkiem jest wspólne ukształtowanie ostatecznej treści porozumienia. Dla wypełnienia warunku z art. 385¹ § 3 k.c. zdanie pierwsze konieczne jest wykazanie, że konsument swoim aktywnym działaniem miał możliwość doprowadzenia do ustalenia treści postanowienia. Logika i doświadczenie życiowe wyklucza założenie, że przy formalizmie stosowany przez banki w procesie kredytowym etap negocjacji nie zostałby w żaden sposób nieudokumentowany.

W tym świetle oczywiście niesłuszne byłoby przyjęcie, że skutek uzgodnienia indywidualnego treści umowy w drodze negocjacji, powstał przez wyrażenie zgody na przekazanie danych do przyszłej umowy z osobą trzecią i zgody na zawarcie umowy na warunkach wskazanych we wzorze doręczonym przy jej zawarciu, nawet potwierdzonej pisemną akceptacją zaproponowanych przez bank warunków.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, gdyż powód nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie warunków obciążenia go kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu tym ubezpieczeniem. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała pozytywną weryfikację wniosku o udzielenie kredytu. Wskazywana przez apelującego ewentualna świadomość powodów odnośnie do warunków ubezpieczenia niskiego wkładu nie wpływa na ustalenie, że postanowienie umowne dotyczące kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu nie było z kredytobiorcami indywidualnie uzgadniane.

Natomiast przesłanka ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia jego interesów z art. 385 § 1 k.c. tyczy się oceny treści wzorca, a nie sposobu jego wprowadzenia do umowy.

W sprawie niniejszej o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść - a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadnicza była ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta.

Przy ocenie tej zasadne było odniesienie się do rozważań dokonanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt XVII AmC 2600/11) dotyczącym postanowień wzorca umownego o tożsamej treści. Zatem w sprawie niniejszej należało mieć na względzie oceną zaskarżonego wzorca dokonaną przez sąd ochrony konsumentów i konkurencji, choć wydane przez niego rozstrzygnięcie nie wykluczało przeprowadzenia jego indywidualnej kontroli.

Wprowadzenie art. 385¹ § 1 k.c. jest konsekwencją implementacji art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.WE L Nr 95 z 21.4.1993 r., s. 29). Artykuł 385¹ § 1 k.c. wprowadza dwie przesłanki uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone z uwagi na treść postanowienia: sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta, które muszą być spełnione łącznie. Ich wykładnia powinna uwzględniać interpretację stosownych przesłanek abuzywności na gruncie dyrektywy 93/13 (dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym oraz znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta), dokonywaną w oparciu o wskazania zawarte w samej dyrektywie (zob. w szczególności akapit 16 preambuły oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13) oraz orzecznictwo ETS.

Postępowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami oznacza takie postępowanie, które jest pozbawione szacunku dla kontrahenta, jest nielojalne, prowadzi do naruszenia stanu równowagi kontraktowej pomiędzy stronami (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 767). Dlatego słuszny jest pogląd, że w kontekście niedozwolonych klauzul umownych najczęściej sprzeczność z dobrymi obyczajami będzie występować w sytuacji, gdy dane postanowienie umowne narusza stan równowagi kontraktowej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sikorski/Ruchała Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-449¹¹, red. Maciej Gutowski, 2016, C.H.Beck Wydanie 1).

Naruszenie interesów konsumentów może dotyczyć interesów o różnym charakterze, choć zwykle będą to interesy o charakterze ekonomicznym. (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 768). Naruszenie interesów powinno mieć charakter rażący, co ma miejsce wówczas gdy postanowienie umowne w sposób znaczący odbiega od uczciwego sposobu ukształtowania praw i obowiązków stron umowy.

Dla oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta, należy zbadać, w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w mniej korzystnej sytuacji. Z kolei ustalenie czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym stosownie do dyrektywy 93/13) istotne jest czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. ETS z 14.3.2013 r. w sprawie C-415/11, Aziz, pkt 68 i 69, powołany za P. Mikłaszewicz, Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr Konrad Osajda, 2015, C.H.Beck, Wydanie 13). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron [tak M. Śmigiel, Wzorce umów; I. Wesołowska, Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta, red. C.Banasiński, W. 2004, s. 180.)

Wzorzec umowny oceniany w sprawie niniejszej kształtował obowiązki powodów w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie został wprowadzony do umowy w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Konsument ponosił cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, choć kontrahent nie przedstawił mu ani warunków opłacanej ochrony ubezpieczeniowej, ani skutków wypłaty świadczenia z ubezpieczenia.

Jak trafnie podniesiono w uzasadnieniu powoływanego już wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r (sygn. akt XVII AmC 2600/11) zapisy nakładające na konsumentów obowiązek ponoszenia kosztów umowy ubezpieczenia w sytuacji, w której nie są oni ani stroną tej umowy ani uposażonymi z tytułu tego ubezpieczenia, nie mogą zostać uznane za wiążące. Dalszą przyczyną stwierdzenia abuzywności przy abstrakcyjnej kontroli wzorca było ustalenie, że w jego treści

nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenie wysokości świadczenia obciążającego klienta. Nadto wzorzec nie zawiera postanowień wskazujących jakie inne zdarzenie poza całkowitą spłatą kredytu będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy podziela w całości powyższą ocenę. Również zdaniem Sądu Okręgowego zakwestionowane postanowienie umowne jest abuzywne z uwagi na jego treść. Obowiązki i uprawnienia stron przy realizacji zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zostały ukształtowane w taki sposób, że cały ekonomiczny ciężar uzyskania i realizacji tego zabezpieczenia ponosi konsument. Treść postanowienia wykluczała ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia. Nie jest uczciwym sposobem ukształtowania praw i obowiązków stron umowy narzucenie kredytobiorcy obowiązku poniesienia całości kosztów zabezpieczenia umowy w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Przerzucenie na niego całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu stawiała go w oczywście niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów.

Bank traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny nie mógłby zakładać, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających mu realny wpływ na treść wzorca. Racjonalnie działający podmiot prowadzący negocjacje w warunkach zapewniających równowagę stron, nie zgodziłby się na poniesienie całości kosztów ubezpieczenia ryzyka działalności drugiej strony, bez jakiegokolwiek zmniejszenia swoich obowiązków lub uzyskania dodatkowych uprawnień.

Naruszeniem dobrych obyczajów było już samo zaniechanie zapoznania kredytobiorcy ze skutkami zawarcia umowy ubezpieczenia, którą w całości finansował. Brak wiedzy na temat warunków ochrony udzielanej bankowi był szczególnie istotny w kontekście skutków wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy w razie realizacji obowiązków z ubezpieczenia. Jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawał pozwany, który jako ubezpieczony uzyskał pewne, łatwe i szybkie w realizacji zabezpieczenie płatności kredytu w sytuacji niewypłacalności powodów.

Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego postanowienie umowne nakładające na powodów obowiązek opłacenia całości składki ubezpieczenia niskiego wkładu było postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami jak i rażąco naruszającym interesy konsumenta. Sąd Okręgowy nie podziela argumentacji pozwanego według, której korzyścią konsumenta z zawarcia nieekwiwalentnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu był sam fakt zawarcia umowy kredytowej. Takiego twierdzenie nie można przede wszystkim pogodzić z ustawowym obowiązkiem kształtowania stosunków umownych bez niedozwolonych postanowień z konsumentem. Bank jako silniejsza strona stosunku umownego nie może ukształtować warunków udzielenia kredytu w sposób naruszający zasady z art. 385¹k.c. z powołaniem się na konieczność zabezpieczenia ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje samej dopuszczalności i skuteczności korzystania z ubezpieczenia niskiego wkładu jako formy zabezpieczenia spełnienia części świadczenia z umowy kredytu, ale uznaje za abuzywne co do treści, te postanowienia umowy, według których koszty zabezpieczenia ponosi w całości konsument.

W ocenie Sądu Okręgowego o ekwiwalentności świadczenia przy korzystaniu z tego rodzaju zabezpieczenia można byłoby mówić tylko wówczas, gdyby poniesienie kosztów ubezpieczenia skutkowało dla kredytobiorcy uzyskaniem niższego oprocentowania kredytu, co najmniej w zabezpieczonej części, albo gdyby w kosztach uzyskania zabezpieczenia partycypowałby również Bank. Zakwestionowane postanowienie umowne ustalające jest postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami (gdyż nie traktuje konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny) jak i rażąco naruszającym jego interesy (gdyż kształtuje stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron).

Dla ustalenia abuzywności omawianego postanowienia z uwagi na treść nie mają żadnego znaczenia ustalone w sprawie niniejszej okoliczności zawarcia umowy. Sposób zawarcia umowy może być istotny przy badaniu przesłanki

indywidualnego uzgodnienia, a nie przy badaniu przesłanek abuzywności z uwagi na treść postanowienia. Wyrażenie zgody na zawarcie umowy z postanowieniami niedozwolonymi z uwagi na treść nie wyłącza możliwości ustalenia ich abuzywności. Oczywiście jest, że skoro doszło do zawarcia umowy o określonej treści i związania wzorcem ustalonym przez bank, to konsument musiał wyrazić zgodę na zawarcie umowy i uzyskać wiedzę o treści wzorca w sposób umożliwiającym ustalenie go tym wzorcem (art. 384 k.c.). Bezprzedmiotowe byłoby badanie przesłanek abuzywności postanowienia na którego inkorporowanie do umowy konsument nie wyraził zgody, bo w tej sytuacji nie doszłoby w ogóle do zawarcia umowy jako zgodnego oświadczenia stron i związania stron postanowieniami wzorca.

Dlatego nie miały znaczenia przy badaniu trzeciej przesłanki abuzywności – z uwagi na treść wzorca - okoliczności dotyczące sposobu zapoznania konsumenta z treścią wzorca, motywy jakim kierował się konsument wyrażając zgodę na przyjęcie tego rodzaju zabezpieczenia. Jak jeszcze raz podkreślić należy - strony mogły ukształtować stosunek umowny przy wykorzystaniu tej formy zabezpieczenia, ale tylko przy zachowaniu zasady ekwiwalentności rozkładu ciężaru kosztów jego poniesienia, lub w sytuacji gdy skutek obciążenia tymi kosztami w całości konsumenta były rezultatem negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających klientowi realny wpływ na treść wzorca. Jak już wyżej zostało wyjaśnione, możliwość zapoznania się z treścią umowy kredytu oraz regulaminem, którego postanowienia inkorporowano nie oznacza, że zostały z konsumentem uzgodnione indywidualnie.

Zarzut apelacji wskazujący na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 6 k.c. jest również chybiony. Ustalenie, że treść § 3 ust. 3 umowy kredytu w zakresie objęcia części kredytu ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu rażąco narusza interes konsumenta i jest sprzeczny z dobrymi obyczajami wiązało się z oceną prawną a nie ustaleniami stanu faktycznego. Ustalenia dotyczące sposobu zawarcia umowy były istotne tylko przy ocenie przesłanki indywidualnego uzgodnienia. W tym przedmiocie ciężar dowodu spoczywał na pozwanym (art. 385¹ § 4 k.c.), który nie przedstawił dowodu na okoliczność prowadzenia negocjacji na warunkach dających konsumentowi realną możliwość kształtowania treści postanowień dotyczących ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd I instancji zasadnie ocenił, iż dochodzona pozwem kwota stanowiła świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. albowiem wskutek uznania postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną doszło do upadku podstawy do pobrania składek tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. (postanowienie nie wiązało konsumenta), a tym samym spełniły się przesłanki uzasadniające dokonanie zwrotu przez bank nienależnie uzyskanej kwoty. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu i wzbogaciła się o pobrane kwoty z tytułu kosztów tego ubezpieczenia. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powodów na rzecz pozwanego banku stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Prawidłowo zatem zasądził Sąd Rejonowy od strony pozwanej na rzecz powodów dochodzoną przez nich kwotę, przy czym należy zauważyć, iż ich wysokość i sposób wyliczenia nie były w apelacji kwestionowane.

W konsekwencji apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. O wysokości wynagrodzenia pełnomocnika orzeczono w oparciu o przepis § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, zważywszy na treść rozstrzygnięcia wydanego w sprawie.

SSR Wiesława Śmich SSO Agnieszka Fronczak SSO Robert Zegadło